



CARPE DIEM

Czasopismo młodzieży LO im. Piotra Skargi w Pułtusk
Wydanie specjalne

ROK SZKOLNY 2012/2013 NUMER 4 20 GRUDNIA 2012

Pod choinkę dla nauczycieli i uczniów

W grudniu nasz szkolny „minister finansów” dokonał magicznego zabiegu i znalazł pieniądze na pomoce dydaktyczne i wyposażenie sal. Dzięki temu już macie kochane „dzieciaki” od szkolnego Mikołaja nowe ławki w sali 32, oczywiście ekologiczne, z zielonymi nogami. W sali 23 pojawiły się nowe szafki, które pani Ania Krystoszyk przy Waszej pomocy szybko zagospodarowała. W salach nr 15 i 31 na ścianach pojawiły się mapy Niemiec, Austrii i Szwajcarii oraz Anglii. A co z technologii nowoczesnych? Kolejne zestawy multimedialne z laptopami z przeznaczeniem do sali 34 (geograficznej) i 42 (fizycznej), programy multimedialne do nauki historii. Nie zapomniał Święty Mikołaj również o bibliotece. Troskliwa pani Marta zakupiła książki o wartości 1000 zł. Jeśli jest coś dla ducha, musi być też dla ciała, dlatego zakupione zostały piłki nożne oraz koszykowe, taśmy gimnastyczne, stepy. Do dyspozycji nauczycieli językowców zakupiłam magnetofony, zaś do cichego słuchania muzyki w bibliotece słuchawki. Młodzi przyrodnicy też będą mieli do doświadczeń preparaty i inne pomoce dydaktyczne. Jest jeszcze kilka małych zakupów, ale zachowam to w tajemnicy.

Mam nadzieję, że po Waszym powro-

cie z przerwy świątecznej z większości tych prezentów będziecie już mogli w pełni korzystać.

Na te najpiękniejsze w roku Święta Narodzenia Pańskiego życzę całej szkolnej społeczności wiary w rzeczy niemożliwe, optymizmu, radości, zdrowia i cudownego odpoczynku w gronie najbliższej Rodziny i Przyjaciół.

Niech Nowy 2013 Rok przyniesie miłe niespodzianki, ciekawe wydarzenia, szczęście i siłę do realizacji marzeń i planów.

Wesołych Świąt

Barbara Meredyk

Dyrektor LO Skargi



Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia składamy Wam najserdeczniejsze życzenia. Niech nadchodzące Święta będą dla każdego z was niezapomnianym czasem spędzonym bez pośpiechu, trosk i zmartwień. Życzymy Wam, aby odbyły się w spokoju, radości wśród Rodziny, Przyjaciół oraz wszystkich Bliskich dla Was osób.

A wraz z nadchodzącym Nowym Rokiem życzymy Każdemu z Was również dużo zdrowia i szczęścia. Niech nie opuszcza Was pomysłowość i spełnią się najskrytsze marzenia.

Redakcja

Odrobina łagodności

Iść czy nie iść? Wisiąły plakaty, koleżanki zapraszały.... Wieczór poetycko-muzyczny „Odrobina łagodności... hmmm. Na dworze sypnął śnieg, jutro klasówka. Co tam. Idę.

Wieczorem szkoła wygląda zupełnie inaczej. Wchodzi się razem z kilkoma znajomymi. Spokojnie, cicho, a przed aulą... witają mnie elegancko ubrane dziewczyny i prowadzą...nie, to NIE aula. To przytulna, ciepła kawiarenka. Nakryte stoliki ozdobione świerkiem kuszą słodkimi ciasteczkami, filizanki czekają, by wypić z nich herbatę. I ten tajemniczy blask świec. Oświetla występujących i gości dyskretnym światłem, uspokaja, wycisza.

Gospodarze wieczoru - Kinga Kozłowska i Paweł Sadowski - rozpoczęli spotkanie pięknym powitaniem i nawiązaniem do fragmentu piosenki „Dziękczynienie”, wykonanego przez pana Rafała Chmielewskiego.

W łagodny nastrój wieczoru wprowadziła nas prezentacja urokliwych zdjęć Maksymiliana Zaręby. Piękno przyrody, ciekawe ujęcia, czasem romantyczne, czasem żartobliwe i piosenka Starego Dobrego Matżeństwa zauroczyły nas.

Teraz przyszedł czas na poezję śpiewaną. „Opadły

mgły” Starego Dobrego Matżeństwa znają chyba wszyscy (miłośnicy tego gatunku i pewnie nie tylko). Nim właśnie rozpoczęli swój występ Kinga Szajczyk i Marcin Malinowski. Solowy występ Kingi - dziewczyny z gitarą - również świetny.

Z wielką przyjemnością słuchałam mojej ulubionej piosenki w fantastycznym wykonaniu Marcina Malinowskiego i akompaniującego mu na gitarze Bartka Salamona. Prawdziwa uczta.

No i oczywiście Karolina Baraniczenko - piękny głos, ciekawa sceniczna osobowość. Akompaniował jej na gitarze znany wielu z nas (zwłaszcza tym, którzy śpiewają) pan Stanisław Rudnicki. I sam zaśpiewał „Pożegnanie” Starego Dobrego Matżeństwa. Śpiewaliśmy razem z nimi.

Nie ukrywam - przyszłam też dlatego, że chodziły słuchy o występie śpiewających nauczycieli. I nie zawiodłam się. Pan Rafał Chmielewski jak zawsze porwał publiczność. A niespodzianką okazał się występ pani Lidii Chymkowskiej. Śpiewała a'capella. Pięknie, ciepło, wzruszająco... .

W klimat wieczoru wkomponowały się ciekawe wiersze Damiana Gietzakowskiego, które usłyszeliśmy w interpretacji Kingi Kozłowskiej.

Zaskoczyła mnie muzyka elektroniczna, skomponowana przez Michała Smutkiewicza. Słuchaliśmy jej oglądając specjalnie przygotowaną do niej prezentację artystycznych zdjęć. Czułam się jak w kinie. Bardzo ciekawe przeżycie.

A było ich dużo tego wieczoru. I to w szkole... . Piosenka, którą wykonali Kinga i Marcin z akompaniującym im na gitarze Czarkiem Wróblewskim to chyba najpiękniejsza piosenka o miłości, jaką słyszałam. Oh,... Aż się wzruszyłam.

Padły słowa podziękowań i pożegnań. I nie tylko ja się wzruszyłam... . Ci, którzy byli, wiedzą, o czym mówię. Czyżby to już koniec? Szkoda.

I wtedy pan Rafał Chmielewski zaprosił nas do wspólnego śpiewania. Na stolikach czekały słowa. I wspólnie, najpierw nieśmiało, a potem już głośniej zaśpiewaliśmy „Dziękczynienie”. Było tak niezwykle, że nie tylko mnie, ale nikomu nie chciało się iść. Siedzieliśmy chwilę w ciszy, a potem znowu zabrzmiało Stare Dobre Matżeństwo.

Czekam na następną „Odrobinę łagodności”. Przyjdę na pewno. Warto. Bardzo warto.

M.B.